

Marek Maciejczak

Spostrzeżenie i jego przedmiot w *Krytyce czystego rozumu* Immanuela Kanta

Wstęp

Spostrzeżenie jako odrębny temat analiz wciąż jeszcze nie zostało dostatecznie wyjaśnione. W tradycji dominowały dwa stanowiska – empiryzmu, który przyjął jako oczywistą tezę o istnieniu „świata-w-sobie”, niezależnego od ujmującej go subiektywności oraz intelektualizmu, akcentującego prymat „świadomości-dla-siebie” jako jedynej zasady tłumaczącej jedność i inteligibilność doświadczenia zmysłowego.

Locke np. akcentuje odbiorczy charakter świadomości spostrzeżenia. Pasywna świadomość to bezstronny obserwator „świata-w-sobie” nie pozostający z nim w żadnym wewnętrznym związku. Spostrzeżenie odbywa się w świadomości bez jej udziału – jest pewnym procesem przebiegającym w umyśle. Zmysły, pobudzone z zewnątrz przez bodźce, przekazują do umysłu wrażenia (impresje) – odbitki przedmiotów „świata-w-sobie”. Odbitki te złożone są z atomowych wrażzeń, natomiast sens i struktura danych w spostrzeżeniu przedmiotów tworzy się spontanicznie dzięki prawom asocjacji – podobieństwa, styczności i następstwa wrażzeń.

Przekonanie o bierności podmiotu, nie obejmuje całej tradycji empiryzmu. Już Hume w swojej koncepcji wrażenia zrywa z rozróżnieniem Locke’a na ideę oraz rzecz obiektywnie istniejącą. Bliski jest określeniu wrażenia jako bezpośredniego doświadczenia ciała – zmysłowego korelatu rzeczy. Przeczuwa swoistą więź ze światem, jaką daje odczuwanie zmysłowe. Ostatecznie określa jednak stosunek zmysłów do świata jako pasywny.

Obok relacji biernego odbioru, podstawowe dla empiryzmu było przekonanie o możliwości dojścia do pasywnie przyjętych „materiałów”, oddzielenie ich od pojęciowych i językowych ujęć. Dane wrażeniowe nie wykazują żadnego, nawet wirtualnego ustrukturuwania. Można je zasadniczo oddzielić od rezultatów ich intelektualnej obróbki, gdyż nie istnieje żywa więź między spostrzegającym podmiotem i spostrzeżonym światem.

Można powiedzieć, że w tej tradycji empirycznie dany świat sam konstytuuje się w naszej świadomości.

Opozycją, wobec której kształtowało się stanowisko empiryzmu, był racjonalizm. Racjonalizm podkreślał aktywny udział podmiotu, czyniąc „Ja” świadomości naczelną zasadą wszelkiego doświadczenia – gwarantem jedności empirycznie danego przedmiotu, *resp.* świata. W ten sposób, odmawiając doświadczeniu zmysłowemu autonomii, podporządkował je poznawczym funkcjom świadomości. Racjonalizm, podobnie jak empiryzm, nie uwzględnił więzi między zmysłowo przeżywanym światem i przeżywającym go podmiotem.

W jaki jednak sposób podmiot, nie mając zmysłowej łączności ze światem, może mieć moc wiążącą dla kształtu zmysłowo danego świata? Gdyby w istocie tak było, świat spostrzeżony byłby przejrzysty w tej mierze co pojęcia, ponadto należałoby też usunąć samą możliwość występowania złudzeń.

Czy wobec tego nie należy jednak uwzględnić momentu zmysłowego przeżywania świata, pewnego typu komunikacji, która pozwoli uzasadnić możliwość wszelkiego specyfikującego spostrzegania i konkretnych zachowań percepcyjnych?

Sens tych pytań naprowadza na pewną szczególną postać świadomości zaangażowanej i rolę ciała własnego, której współcześnie najpełniejszy opis znajdujemy w *Fenomenologii percepcji* Maurice’a Merleau-Ponty’ego. Merleau-Ponty podważył przesady empiryzmu i intelektualizmu wskazując na dziedzinę bezpośredniej percepcji, w której dokonuje się osadzenie podmiotu świadomości jednocześnie w ciele i świecie, czasie i historii.

Próbę swoistego pogodzenia empiryzmu i racjonalizmu podjął również Kant w swojej teorii spostrzeżenia. Jej szczegółowa dyskusja pozwoli pokazać moment powiązania podmiotu świadomości ze światem.

Poniższa interpretacja kantowskiej teorii percepcji przeciwstawia się interpretacji „modelowej”, w myśl której Kant intelektualizuje zmysłowość wyznaczając intelektowi rolę autonomicznego twórcy struktury wszystkich możliwych przedmiotów doświadczenia. Jej przedstawicielem jest Iso Kern, autor klasycznej już rozprawy *Idee und Methode der Philosophie*. Niektóre wątki przedstawionej tu krytyki stanowiska Iso Kerna zaczerpnęliśmy, oprócz świadectw obecnych w *Krytyce czystego rozumu*, z pracy Petera Kraussera *Kants Theorie der Erfahrung und Erfahrungswissenschaft*. Jego dyskusja zagadnienia schematu transcendentznego pozwoli lepiej uzasadnić tezę głoszącą, że w koncepcji Kanta przeżywanie zmysłowe nie jest jedynie pewną odmianą świadomości intelektualnej, gdyż cechuje je nie dająca się usunąć autonomia.

Wymienione prace są wzorowe zarówno pod względem źródłowości, jak i rzetelności analiz. Jednocześnie pierwsza z nich zbiera to, co wspólne dla

wielu poprzedzających ją interpretacji stanowiska Kanta, druga przeciwna, pokazuje natomiast, że oparcie jedności zmysłowego doświadczenia na zasadzie transcendentalnej apercepcji (intelekcje) jest niewystarczające i, co więcej, niezgodne z intencjami samego Kanta.

Termin „doświadczenie” (*Erfahrung*) ma u Kanta trzy zasadnicze znaczenia: 1 – spostrzeżenia; 2 – poznanie empiryczne, które jest opracowaniem danych dostarczonych przez wielość spostrzeżeń, i prowadzi do ustalenia praw jednostkowych dla danej klasy zjawisk spostrzeżonych; 3 – ogólny związek wszystkich empirycznych poznań, które tworzą pewien system – jedno doświadczenie jako powszechny i prawidłowy związek spostrzeżeń.

Spostrzeżenie jednostkowe jako baza doświadczenia empirycznego musi umożliwiać doświadczenie w sensie wiedzy empirycznej. Tam, gdzie Kant mówi o doświadczeniu *a posteriori*, nie chodzi mu o oddzielne poznanie faktów spostrzeżeniowych, lecz o wspólny i całościowy związek wszystkich poznań (spostrzeżeń) należących do jednego poznania jako systemu uporządkowanych twierdzeń lub też uporządkowanego obrazu świata.

Sprawą decydującą dla zrozumienia całej Kantowskiej koncepcji doświadczenia zmysłowego jest poprawna interpretacja bazy – danych wrażeńiowych (*das Mannigfaltige*). Przyjęcie, względnie odrzucenie pewnej struktury tych danych decyduje bowiem o roli zmysłowości i intelektu w doświadczeniu.

Kant, próbując połączyć te dwie heterogeniczne sfery w swojej teorii schematów, chce zachować moment zmysłowego kontaktu ze światem i przeciwstawić się intelektualizacji przeżywania zmysłowego. W tym znaczeniu łączy tradycje empiryzmu i racjonalizmu.

Poznanie ma u Kanta charakter syntetyczny. Jest aktywnością kierowaną pojęciami i zasadami *a priori*, która opracowuje daną bazę materiałową. Stąd też np. odpowiedź na pytanie, w jaki sposób dochodzi do prezentacji przedmiotu w spostrzeżeniu, przyjmuje postać analizy aktów, operacji umysłu, wskazywania zasad i funkcji, jakie nimi kierują, dzięki którym „buduje się” przedmiot.

Podsumowaniem przedstawionej poniżej dyskusji struktury danych wrażeńiowych, stosunku zmysłowości do intelektu i zagadnień konstytucji, jest próba pokazania, jak na gruncie immanentnych zasad teorii Kantowskiej można odróżnić prezentację przedmiotu realnego od przedmiotu tylko wyobrażonego. Podstawowe tezy tej pracy:

1. Kant zakłada istnienie rudymen tarnej struktury w obrębie danych wrażeńiowych, która gwarantuje zastosowanie przez schemat transcendentalny właściwego pojęcia w syntezie spostrzeżeniowej;

2. Nie ma miejsca intelektualizacja zmysłowości przez świadomość pojęciową (językową), ponieważ pojęcie, jakkolwiek konieczne w każdym poznaniu, różnicuje się i jest czymś innym na poziomie języka i poznania pojęciowego, oraz na poziomie syntetycznego opracowywania danych wrażeńiowych.

Kantowska koncepcja zmysłowości zawarta w *Krytyce czystego rozumu*¹

Ze sferą zmysłowości związane są poważne kłopoty interpretacyjne. Nawiązując do ujęć Iso Kerna² i Kraussera³, szczegółowo zajmę się charakterem pierwotnej (wrażliwej) sfery kontaktu podmiotu z przedmiotem, pojęciem wrażenia i zagadnieniem struktury danych wrażeńowych.

Władze poznawcze i ich rola w tworzeniu doświadczenia zmysłowego

Kant przyjmuje trzy podstawowe władze duszy ludzkiej, „...podmiotowe źródła poznania, na których opiera się możliwość doświadczenia w ogóle i poznania jego przedmiotów: zmysł, wyobraźnia i apercepcja” (A 115).

Zmysł *resp.* zmysłowość jest władzą pasywną polegającą na odbiorczości podmiotu, jest zdolnością do bycia modyfikowanym i pobudzonym; jest również zdolnością intuitywną – dającą przedmiot wprost.

Wyobraźnia, kolejna podstawowa zdolność duszy ludzkiej, charakteryzuje się spontanicznością. Aktywność wyobraźni to synteza.

Apercepcja – intelekt jest władzą pojęć. Intelekt jest dyskursywny, tzn. w przeciwieństwie do zmysłowości nie jest władzą intuitywną, nie prezentuje swoich przedmiotów, lecz myśli je za pomocą wyobrażeń. Jest też, podobnie jak wyobraźnia, władzą spontaniczną, samorzną. Sfera zmysłowości prezentuje zjawiska w sposób empiryczny, wyobraźnia kojarzy je i odtwarza, apercepcja w rozpoznaniu wprowadza do świadomości empirycznej tożsamość przedstawień odtworzonych ze zjawiskami, dzięki którym przedstawienia te były dane (A 115). Współdziałanie tych trzech władz w zastosowaniu do zjawisk umożliwia dopiero doświadczenia empiryczne.

Podział na władze nie jest przez Kanta podziałem rygorystycznie przestrzegany i funkcjonuje raczej nazwowo, odsłaniając różne aspekty naszej aparatury poznawczej. Funkcja zmysłowości to prezentowanie przedmiotów. „Za pomocą zmysłowości przedmioty są nam dane i tylko ona dostarcza nam danych naocznych” (A 103). Przedmiot zmysłowości – to materiał wrażliwy dany dzięki pobudzeniu podmiotu przez „rzeczy same w sobie”.

Funkcją wyobraźni jest synteza. „Przez syntezę zaś w najogólniejszym znaczeniu rozumiem czynność dołączania jednych przedstawień do drugich i obejmowania ich różnorodności jednym poznaniem” (B 103). Przedmioty dane przez zmysłowość są w syntezie wyobraźni „w pewien sposób przejrzane, przyswojone i powiązane ze sobą, aby można z nich wytworzyć poznanie”

¹ I. Kant: *Krytyka czystego rozumu*. Warszawa 1957.

² I. Kern: *Idee und Methode der Philosophie*. Berlin 1975.

³ P. Krausser: *Kants Theorie der Erfahrung und Erfahrungswissenschaft*. 1981.

(A 77). Aktywność syntezy to zbieranie, rozróżnianie, porównywanie przedmiotów danych przez zmysłowość. „Synteza jest wszak tym, co właściwie zbiera składniki poznania i zespala je w pewną treść” (B 103).

Funkcja intelektu to „...doprowadzenie tej syntezy (mian. wyobraźni) do postaci pojęć” (A 78).

Intelekt operuje pojęciami, myśli przedmiot, nadaje doświadczeniu charakter ogólności. Jego pojęcia są formami powiązania. Aktywność intelektu polega na tworzeniu reguł oraz wprowadzaniu ich w operacjach syntetyzowania w zmysłowe przedstawienia, przez co zostają zjednoczone i zebrane w jedną świadomość.

Regułami funkcjonowania zmysłowości, wyobraźni i intelektu są odpowiednio: formy zmysłowości – czas i przestrzeń oraz schematy i kategorie intelektu.

Produktem aktywności syntetycznej prowadzonej według reguł i zasad są przedmioty i procesy zmysłowo spostrzeżone.

Charakterystyka pierwotnej, wrażeniowej sfery kontaktu podmiotu z przedmiotami. Pojęcie wrażenia u Kanta

Sfera pierwotnego kontaktu, to sfera danych wrażeniowych obecnych w podmiocie dzięki pobudzeniu go przez „rzeczy same w sobie”. Sfera ta jest bazą, punktem wyjścia, jednym ze źródeł doświadczenia empirycznego.

Pojęcie wrażenia wywodzi się z pojęcia spostrzeżenia. To, co w spostrzeżeniu jest formą, należy do ujęcia, to, co zaś nie należy do ujęcia, jest materią. Kant operuje schematem: treść wrażeniowa – jej ujęcie jako... Akt spostrzeżenia polega na „ujęciu” treści wrażeniowej, ujęcie natomiast dokonuje się w akcie apercepcji, jest aktem intelektu kategorialnego, który wstawia pasywnie doznana treść wrażeniową w pewną formę. Dzięki temu wrażenia mogą „pełnić funkcję ukazywania przedmiotów (reprezentacji)”⁴.

Poprzez ujęcie w aprioryczne formy zmysłowości i kategorie intelektu wrażenia są kształtowane. W spostrzeżeniu forma (ujęcie) i materia wrażeniowa (treść) są splecione ze sobą. Materia sama nigdy nie jest dana w normalnym doświadczeniu, jest zatem konstruktorem teoretycznym, hipotezą. Materia wrażeń nigdy nie prezentuje się sama, ponieważ gdy się zwracam ku niej, natychmiast spełniam akt spostrzeżenia. „Skutek oddziaływania przedmiotu na zdolność wyobrażania sobie, w tych granicach, w jakich jesteśmy przezeń pobudzani, jest wrażeniem” (B 34). W akcie spostrzegania wrażenia ujmowane są przedmiotowo. Ujęcie nadaje treści charakter spostrzeżeniowego obrazu

⁴ A. Półtawski: *Świat, spostrzeżenie, świadomość*. Warszawa 1973, s. 49. Powyższe stwierdzenie dotyczy koncepcji Husserla, jednak słuszne jest i w stosunku do Kanta.

przedmiotu. Schemat „ujęcie–treść” służy do wyjaśnienia przebiegu procesu spostrzegania i, w konsekwencji, całej teorii doświadczenia zmysłowego i jego przedmiotów. Zakłada jednak rozróżnienie na materiał pasywnie doznany, oraz aktywny czynnik formujący ten materiał. W schemacie tym wyraża się dualizm sfery bezpośredniego kontaktu podmiotu z przedmiotem, którego skutkiem jest obecność wrażeń w umyśle, oraz sfery aktywności intelektu kategoryjnego, który wrażenia te apercypuje, wstawia we własne formy (struktury kategoryjne), ujmując je tym samym przedmiotowo. Schemat „ujęcie–treść” i odpowiadający mu stosunek aktywność–pasywność, jest u Kanta stosunkiem względnym – to, co aktywnie ukonstytuowane, może być materiałem dla dalszego formowania.

Problem struktury danych wrażeńiowych

Problem struktury danych wrażeńiowych można sformułować następująco: czy różnorodność wrażeńiowa dana pasywnie w podmiocie, jeszcze przed funkcjami intelektu, jest już jakościowo ukwalifikowana, czy posiada pewne powinowactwa, podobieństwa, pewne rudymenarne rozróżnienia, czy też jest zupełnym chaosem pozbawionym wszelkich określeń?

Jeśli przyjmiemy pierwszą możliwość, to syntetyzująca aktywność prowadzona według zasad, będzie musiała uwzględnić moment empiryczny, przedmiotowy naszego doświadczenia.

Druga możliwość zaprzeczająca występowaniu jakichkolwiek stosunków w sferze danych wrażeńiowych, faktycznie eliminuje moment zmysłowego doznawania, wyznaczając mu niesamodzielną rolę w stosunku do intelektu, i w ten sposób czyni z intelektu faktycznego twórcę doświadczenia zmysłowego.

W tym przypadku możemy mówić o absorpcji przeżywania zmysłowego przez intelektualne ujmowanie. Intelekt staje się jedyną samodzielną zasadą poznania, jego wyłącznym twórcą.

Jeśli dane wrażeńiowe są puste informacyjnie, jeśli nie powiadamiają nas o jakościach przedmiotów doświadczenia, to wszelka informacja, wszelki sens jaki mają dla nas przedmioty doświadczenia, może pochodzić wyłącznie od intelektualnej aktywności poznającego podmiotu. Tak sformułować można tzw. agnostycyzm Kanta, zgodnie z którym to, co transcendentne wobec przeżycia jest dla nas niedostępne – poznajemy tylko treści naszej świadomości. Wrażenia zaś jako pewne jakości subiektywne (dotyczące zatem stanów podmiotu, a nie stanów rzeczy), są tylko znakami wskazującymi na rzeczy, a samych rzeczy nie poznajemy⁵.

W tym ujęciu jedność naszego doświadczenia, fakt, że mamy świadomość empiryczną, tj. że potrafimy widzieć przedmioty jako pewne całości jest dziełem intelektu i jego funkcji.

⁵ Zob. H. Cohen: *Kants Theorie der Erfahrung*. Berlin 1885, s. 424, 308.

Intelekt za pomocą syntez wprowadzałby struktury spostrzeganych przedmiotów i procesów, nie uwzględniając żadnego uporządkowania, postaci, czy też własnej konfiguracji zmysłowego materiału.

Tak eliminujemy moment empiryczny (materialny) doświadczenia. Cały porządek, pokrewieństwo i związki – wszelki sens jest dokonaniem intelektu, gdyż wszystkie struktury możliwych przedmiotów doświadczenia można wywieść wprost z zasad intelektu, kategorii i schematów. Ostatecznie, rezultatem dedukcji Kantowskiej byłaby teza, zgodnie z którą rozum, jako dawca praw naturze, jednoznacznie determinuje prawa szczegółowe i samodzielnie wyznacza nie tylko ogólny charakter doświadczenia, lecz również przebieg każdego doświadczenia jednostkowego.

Czysty rozum sam odkrywałby prawdy nauk empirycznych bez odwoływania się do eksperymentu i obserwacji⁶. Byłoby zatem możliwe zbudowanie całkowicie apriorycznej pierwszej filozofii, podstawy wszystkich nauk, o jakiej marzył Kartezjusz i Husserl.

Jednakże Kant, pomimo podobnych ambicji, swoje odparcie idealizmu uzasadnia właśnie tym, że materiały wrażeniowe muszą zawierać informację przedmiotową. Ona zapobiegając temu, by poznania nasze „nie były przypadkowe i dowolne, sprawia, by były *a priori* w pewien sposób określone, ponieważ mają się odnosić do pewnego przedmiotu” (A 104).

Doświadczenie wyznaczone jest *a priori*, z jednej strony przez najwyższe zasady, z drugiej, jego przebieg wyznacza sam przedmiot, który jest regułą jednogodnego przebiegu doświadczenia w syntezie spostrzegania. Odnośnie do przedmiotów, procesów i ich struktur i związków, musi nas pouczyć doświadczenie.

Iso Kern w swojej interpretacji Kanta nie przypisuje zmysłowości żadnej jedności w stosunku do intelektu. Zdolność intelektu ludzkiego byłaby bliska tej, jaką Kant upatrywał w intelekcie boskim, który by to, co różnorodne „...przypadkowo lub dowolnie *a priori*... określał” (A 104). Konfiguracje przedmiotów, procesów i związki można wyprowadzić z form naoczności, schematów i kategorii bez uwzględnienia „swoistości” tego, co dane pasywnie w zmysłowości.

Otwiera się tu droga, umożliwiająca zbudowanie apriorycznej ogólnej ontologii, a także ontologii regionalnych, badających istoty i związki wszystkich przedmiotów możliwych i niesprzecznych, bez odwoływania się do doświadczenia, gdyż, w myśl tej interpretacji, doświadczenie niczego nas nie uczy, dostarcza jedynie bezkształtnego materiału.

Stanowisko Kerna wydaje się być niezgodne z myślą Kanta. Gdyby dane wrażeniowe nie zawierały żadnej informacji, stracilibyśmy, możliwość pouczenia przez „naturę”, nasze poznania musiałyby uzgadniać się wyłącznie między sobą.

⁶ Zob. R.P. Wolff: *Kant's Theory of Mental Activity*. London 1963, s. 81.

Podsumowując, zmysły, bezpośredni kontakt ze światem polegający na wrażeniu, jest według tego stanowiska nieistotny dla budowania naszej wiedzy. Wrażenia są puste informacyjnie, bez znaczenia jest ich konfiguracja i kontekst, w jakim występują, istotny zaś jest twórczy intelekt, który w sposób nieskrępowany, wyłącznie według własnych zasad (spójność, niesprzeczność, elegancja) tworzy poznanie i nasz obraz świata. Intelekt zamknięty byłby całkowicie w świecie własnych hipotez, których prawdziwość polegałaby na ich wzajemnej koherencji. Droga falsyfikacji hipotez przez doświadczenie zostaje tu odrzucona.

Opis doświadczenia zmysłowego w *Krytyce czystego rozumu* w interpretacji Iso Kerna

Zdaniem Kerna zmysłowość jest receptywnością, odbiorczością podmiotu, „nie jest zdolnością pełnienia żadnej funkcji”⁷. Zmysłowość sama dla siebie, opiera się na wrażeniu: „różnorodność wrażeniowa nie posiada żadnej własnej jedności, żadnego związku, żadnej konfiguracji, postaci, kontekstu, ciągłości, pokrewieństwa treści. Zmysłowość nie wykazuje różnorodności jako takiej, gdyż świadomość owej różnorodności staje się możliwa dzięki jednolitej świadomości”⁸. Różnorodność materiałów jest hipotetyczna, nigdy nie może być dana naszej świadomości z powodu charakteru świadomości (jednolitość), która dane wrażeniowe natychmiast modyfikuje – wstawia w związki.

Zmysłowość zawiera formalne, aprioryczne warunki przedstawień czasoprzestrzennych, samych przedstawień czasu i przestrzeni nie zawiera, gdyż jest pasywnością, a do uzyskania owych przedstawień potrzebna jest synteza, która jest właśnie aktywnością.

Momenty różnorodności zmysłowej są wrażeniami nieczasowymi i nieprzestrzennymi, punktowymi, „zawartymi w jednej chwili” (A 99). Tak rozumiana zmysłowość „jest niczym i nic nas nie obchodzi” (A 116), gdyż nie jest objęta jednolitą świadomością. Ściślej, aby zmysłowość dawała zjawiska zmysłowe, musi być związana ze źródłową samoświadomością (Ja). Warunek ten wyraża konieczność powiązania pierwiastka spontanicznego (intelekt i wyobraźnia) i pasywnego (zmysłowość).

Ponieważ w wydaniu pierwszym i drugim *Krytyki czystego rozumu* istnieją różnice dotyczące roli i stosunku intelektu do wyobraźni, omówię kolejno teorię doświadczenia zmysłowego zawartą w obu wydaniach.

⁷ I. Kern: *Idee...*, wyd. cyt., s. 80.

⁸ Tamże.

Stosunek wyobraźni do intelektu według wydania A
Krytyki w interpretacji Iso Kerna

W wydaniu A *Krytyki* dwa pierwotne źródła (zdolności, umiejętności duszy) – wyobraźnia i intelekt – Kant uważa za spontaniczne. Intelekt to „statyczne i niezmiennie Ja”, podstawa, zasada wewnętrznego powiązania wszystkich wyobrażeń.

Zasadzie tej, znajdującej się *a priori* w intelekcie, zawdzięczamy pokrewieństwo zjawisk, ich wzajemny związek i zdolność kojarzenia się między sobą. Zasada ta pozwala wiele aktów świadomości empirycznej (spostrzeżeń) zaliczyć do jednej świadomości mojego Ja. „Tylko bowiem dzięki temu, że wszystkie spostrzeżenia zaliczam do jednej świadomości (pierwotnej apercepcji), mogę przy każdym spostrzeżeniu powiedzieć, że jestem jego świadom” (A 122).

Pomiędzy intelektem a zmysłowością pośredniczy czysta wyobraźnia, wiążąc różnorodność naoczności z koniecznym warunkiem jedności czystej apercepcji. Wyobraźnia jest zdolnością do syntezy *a priori*, synteza ta nadaje jedność temu, co różnorodne w naoczności, umożliwiając pokrewieństwo zjawisk, kojarzenie i odtworzenie według pewnych praw, a w konsekwencji – doświadczenie. Synteza wyobraźni, choć spełniona *a priori*, jest syntezą zmysłową, wiąże to, co różnorodne tak, jak się naocznie prezentuje.

Do zmysłowej syntezy wyobraźni dołącza się apercepcja, czyniąc jej syntezę intelektualną. Dlatego też, jedynie za pośrednictwem wyobraźni, w odniesieniu do naoczności zmysłowej będą mogły powstawać empiryczne pojęcia należące do intelektu. Wyobraźnia działa sensownie ze względu na intelekt, sama w sobie jest zdolnością ślepą (pozbawioną pojęć), jej synteza słuchać musi kategorii intelektu, inaczej powiązania, jakie dawałaby wyobraźnia bez syntetycznego wpływu intelektu byłyby szaleństwem, a dla nas w ogóle niczym, gdyż jej przedstawienia nie należałyby do identycznej świadomości, do Ja transcendentalnej apercepcji. Nasze przedstawienia wszelką jedność zawdzięczają intelektowi. W tym ujęciu nie widać powodu, dlaczego wyobraźnia bez odniesienia do intelektu, nie mając własnej zasady jedności, mogłaby być w ogóle świadomością⁹.

Stosunek wyobraźni do intelektu według wydania B
Krytyki w interpretacji Iso Kerna

W drugim wydaniu *Krytyki* Kant, jak twierdzi Kern, wystąpił z nową koncepcją, opartą na nowym ujęciu stosunku wyobraźni do źródłowej jedności świadomości. Dotychczas synteza wyobraźni była ślepa (pozbawiona pojęć),

⁹ Zob. tamże, s. 87. Kern pyta tu, czy wyobraźnia pozbawiona jedności intelektu nie posiada sama w sobie własnej jedności i czy koniecznie, bez wpływu intelektu jej produkt ma być pozbawiony sensu i porządku; jeśli tak, to wyobraźnia nie może być w ogóle świadomością.

spełniana niezależnie od intelektu, wiązała dane naoczne tak, jak się prezentują. Teraz inaczej został przedstawiony stosunek pojęcia powiązania (syntezy) do pojęcia jedności transcendentalnej apercepcji. Przedstawienie jedności syntetycznej tego, co różnorodne jest powiązaniem, jednak samo „przedstawienie tej jednorodności nie może powstać z powiązania, raczej czyni ono pojęcie powiązania dopiero możliwym przez to, że dołącza się do przedstawienia tego, co różnorodne” (B 131). Przedstawienie jedności nie powstaje z przedstawienia powiązania, lecz je zakłada, umożliwia pojęcia powiązania. Jedność ta zawarta jest w przedstawieniu „myśle”, tj. w czystej apercepcji. Przedstawienie to jest samorzutne, może być dane przed wszelkim myśleniem¹⁰.

Tym samym przesądza Kant fakt, że powiązanie nie wchodzi przez zmysły, że dokonuje go podmiot. Do podstawy tej jedności (przedstawienia „myśle” (jako samowiedzy) musi być odniesiona wszelka różnorodność. Przedstawienie „myśle” towarzyszy wszystkim przedstawieniom, stąd należą one do jednej samowiedzy. W pierwszym wydaniu *Krytyki* przedstawienie „myśle” (pierwotna apercepcja) pomyślane było jako niezmienna i statyczna jedność, w której syntetycznie powiązane było to, co różnorodne (A 122).

W drugim wydaniu przedstawienie „myśle” ma charakter aktowy – jego aktywnością jest synteza. Jedność apercepcji jest warunkiem syntezy wyobraźni jako połączenia tego, co różnorodne w jednym poznaniu. Z tego powodu usuwa Kant w drugim wydaniu miejsca stwierdzające względną niezależność wyobraźni, jej zdolność do samodzielnej syntezy, utrzymując, że jej synteza jest skutkiem oddziaływania intelektu na zmysłowość. W ten sposób wyobraźnia przestaje być odrębną zdolnością duszy, spontaniczną władzą prezentowania (przedstawiania) zjawisk, władzą, której produkt pozbawiony był co prawda jedności i jako jedynie empiryczny podlegał wyłącznie empirycznym prawom kojarzenia.

W drugim wydaniu *Krytyki* wyobraźnia i zmysłowość zostają zatem podporządkowane intelektowi. Kant wyróżnia dwie syntezy: *synthesis intellectualis* i *synthesis speciosa* (B 151). Syntezy te nie są niezależne, są identyczne, gdyż są w istocie tą samą spontanicznością. *Synthesis speciosa* (synteza empiryczna wyobraźni) i *synthesis intellectualis* (synteza apercepcji zawarta *a priori* w kategoriach) są zgodne ze sobą: „Jest to jedna i ta sama samorzutność, która tam pod nazwą wyobraźni, tutaj intelektu, wprowadza powiązanie w to, co różnorodne w naoczności” (B 162). Ostatecznie „...wszelkie dokonanie świadome staje się dokonaniem intelektu kategorialnego”¹¹. Sam intelekt jako samopudżanie lub samookreślanie się, uznany zostaje za jedyną zasadę jedności życia świadomego. Analiza Kerna podkreśla konsekwencję rozdziału sfery zmysłów i intelektu oraz zmysłowości jako nieświadomej,

¹⁰ Przedstawienie to nazywa Kant samoświadomością, por. B 132, 133.

¹¹ I. Kern: *Idee...*, wyd. cyt., s. 90.

pasywnej władzy nie posiadającej własnej zasady jedności. Podobnie jak zmysłowość, wyobraźnia jest również niesamodzielna. W swoich syntezach wytwarza poznanie mętne: pewnego rodzaju rapsodię złożoną ze spostrzeżeń, które w żadnym kontekście nie przystosowałyby się do siebie (A 156). Jej produktem nie jest poznanie, przedmioty doświadczenia, lecz natłok, zgłębienie, ślepa gra przedstawień. Aby uzyskać przedmioty doświadczenia, synteza wyobraźni wymaga kolejnej syntezy już intelektualnej, która musi się do niej dołączyć.

Kernowską interpretację Kanta można podsumować następująco: spostrzegalny, zmysłowy świat jest tworem ukrytego działania intelektu bezustannie racjonalizującego w syntezach dane zmysłowe. Intelekt nasycza wyobraźnię treściami kategoryalnymi, dzięki czemu wyobrażenia nie są powiązane w sposób przypadkowy, lecz konieczny.

Ten sam intelekt, który działa w sposób ukryty konstytuując przedmioty spostrzeżenia, objawia się w sposób wyraźny w matematyce i logice.

Interpretacja Kerna nie uwzględnia wysiłków Kanta mających na celu połączenie zmysłowości i Intelektu. Kern pomija Kantowską koncepcję schematów jako reguł zastosowania kategorii intelektu do doświadczenia. Jest to bardzo istotne pominięcie: kategorie są ogólnymi, apriorycznymi prawami wiązania zjawisk i jako takie, warunkami doświadczenia w ogóle, lecz nie jedynymi warunkami konkretnego, jednostkowego doświadczenia. Nie mogą zatem stosować się bezpośrednio do tego jednostkowego doświadczenia. Do treści kategorii musi dołączyć się jej schemat, czyli reguła przyporządkowania pewnej klasy przedmiotów doświadczenia do tej treści. Schematy są obok samych kategorii, koniecznymi warunkami doświadczenia. Warunkiem funkcjonowania schematów jest występowanie pewnych kwalifikacji (oznak zmysłowych) w sferze danych wrażeniowych. Z tego powodu, sfera zmysłowości nie może być całkowicie pozbawiona struktury. Taką jednak koncepcję nieustrukturalizowanej zmysłowości przypisuje Kantowi Kern.

Braki tej interpretacji dają się wyraźnie uchwycić, kiedy porównamy ją z analizą tych samych zagadnień przeprowadzoną przez P. Kraussera w jego pracy *Kants Theorie der Erfahrung und Erfahrungswissenschaft*. Analiza ta pokazuje, że oparcie jedności naszego doświadczenia wyłącznie na zasadzie transcendentalnej apercepcji (intelektcie), jest niewystarczające i w istocie niezgodne z intencjami samego Kanta.

Krytyka stanowiska Kerna w oparciu o interpretację Kraussera

I Kern na stronie 81 swojej pracy cytuje następujący fragment *Krytyki czystego rozumu*: „...same w sobie wzięte momenty zmysłowej różnorodności są wzajemnie sobie obce, jakby odizolowane i oddzielone” (A 97). Kern nie

dostrzega faktu, że Kant mówi tu już o przedstawieniach, a nie o pasynie danej wrażeniowej różnorodności. Cytat ten wyraża potrzebę apercepcji, tj. objęcia różnych wyobrażeń jedną świadomością. Warunkiem wyobrażenia są formy naoczności, kategorie intelektu i schematy – konstytuuje się ono zatem na wyższym poziomie konstytucji¹². Cytat ten nie może więc posłużyć do uzasadnienia twierdzenia Kerna o całkowitym braku struktury danych wrażeniowych, gdyż po prostu, ich nie dotyczy. Pierwszy poziom doświadczenia nie jest, według Kerna, żadną jednością. Zdaniem Kerna, Kant utrzymuje, że poziom ten tworzą wzajemnie sobie obce, subiektywne, rozproszone i nieokreślone materiały, wymagające syntez i jedności apercepcji, aby posiadać mogły jakiś porządek i powinowactwo.

Kant twierdzi jednak, że receptywnie dana różnorodność jest dana w określony sposób. Przedmiot dany jest o ile pobudza w pewien sposób nasz umysł (A 19). Receptywnie dana różnorodność nie jest zatem dowolna lecz określona. Treść wrażeniowa jako materiał na możliwe przedmioty doświadczenia zawiera jeszcze przed syntezami intelektu relacje różnorodności, podobieństwa czy pokrewieństwa, oraz rudymen tarne stosunki stałości i ruchu.

Fakt zachodzenia stosunków w obrębie pola wrażeniowego, szczególnie podkreśla Kant w tak zwanym odparciu idealizmu (A 227–235; B 274–287). Jego elementarne ustrukturuwanie, szczególne rozróżnienie tego, co stałe i tego, co zmienne, umożliwia przedstawienie następstwa czasowego i co za tym idzie, jest warunkiem świadomości czasu, czasu, który jest przecież koniecznym warunkiem doświadczenia zmysłowego. Krausser pisze: „...zmiana i stałość są zatem transcendent alnie funkcjonującym rozróżnieniem, koniecznym (niezbędnym) dla możliwości świadomości czasu...”¹³. Rozróżnienie to w tym, co „zmysłowo różnorodne, ma być dane oglądaniu przed syntezą intelektu i niezależnie od niej” (B 145). W zmysłowej różnorodności muszą być także dane rudymen tarne doznane różnice i stosunki aktywności i pasywności. One właśnie umożliwiają funkcjonowanie schematów.

Receptywnie dana różnorodność wykazuje zatem związki. Nie jest całkiem pozbawioną formy wielością danych wrażeniowych. Do kwestii tej jeszcze powrócę przy omawianiu schematów i ich roli w spostrzeganiu – teraz zasygnalizowałem tylko niedokładność analiz Kerna, spowodowanych, jak się wydaje, nierozróżnianiem dwóch znaczeń pojęcia różnorodności u Kanta: 1 – różnorodność jako materiał wrażeniowy, jeszcze przed ujęciem w formy czasu i przestrzeni; 2 – różnorodność przedstawień, czyli różnorodność wrażeniowa już ujęta w aprioryczne formy czasu i przestrzeni, kategorie i schematy – dająca całość przedmiotów spostrzeżenia (doświadczenia zmysłowego).

¹² Pojęcie poziomu warstw konstytucji wyjaśniam w rozdziale następnym.

¹³ P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 102.

Czas i przestrzeń są prawidłami naocznej syntezy, naocznego widzenia, kierują one syntetycznymi działaniami zmysłowego, reproduktywnego oglądania, a także oglądania czysto matematycznego, przebiegającego według tzw. syntez produktywnych. Według tych prawideł synteza w naoczności wnosi w strukturę spostrzeżonych przedmiotów i procesów ogólną formę. Przedmioty spostrzeżenia mogą być dane tylko za pomocą syntez odbywających się według form zmysłowości, kategorii i schematów.

Aktywność syntezy to operacje porównywania, rozróżniania, wiązania i stawiania w stosunkach materiału zmysłowego, danego dzięki pobudzeniu sfery wrażeniowej przez „rzeczy same w sobie”. Zdaniem Kraussera, operacje te są „...w bardziej współczesnym sposobie wyrażania, łatwo rozpoznawalne jako konieczne dla wszelkiego opracowania informacji”¹⁴. Operacje te angażują zmysłowość, wyobraźnię i intelekt. Kant opisuje funkcjonowanie tych władz analitycznie, charakteryzując i rozdzielając właściwe im role, nie traci jednak całościowego, dynamicznego aspektu, twierdząc, że w każdym przeżyciu poznawczym funkcjonują całościowo, jako system.

Konstytucja przedmiotów doświadczenia w spostrzeżeniu zmysłowym. Kantowska koncepcja syntez

W związku z dokonaniem przez siebie tzw. „przewrotem Kopernikańskim”, w myśl którego, przedmiot nie jest nigdy dany niezależnie od poznającego podmiotu, Kant zmuszony był podjąć problem konstytucji, czyli wyjaśnienia sposobu formowania (budowania się) przedmiotu w procesie poznania. W opisach procesów konstytucyjnych, przyjmuje warstwową budowę przedmiotu. Wynika to z jednej strony, z podstawowej idei przewrotu, z drugiej zaś, z tradycyjnego podziału na władze poznawcze, którym Kant się posługuje, choć w znacznej mierze modyfikuje i przekracza. Opisy prowadzą do rozumienia poznania w jego funkcjonalnej i dynamicznej jedności, z której sztucznie i nie bez trudu, dają się wyodrębnić zakresy poszczególnych władz poznawczych.

Warstwom przedmiotowym odpowiadają poziomy konstytucji. Podstawowym mechanizmem konstytucji jest synteza. Zjawisko jako empiryczny przedmiot poznania jest „tworem” aktu poznania o charakterze syntetycznym.

W spostrzeżeniu obcujemy ze zjawiskiem już ukonstituowanym (danym), przeto zagadnienie konstytucji ma charakter hipotetyczny i regresywny, „...jest niejako wyszukiwaniem przyczyny do danego skutku...” (A XVII). Zagadnienie konstytucji można podjąć na dwa sposoby: 1) można opisywać tworzenie się przedmiotu, tj. wyjaśniać jak za pomocą form zmysłowości, schematów i kategorii „buduje się” przedmiot, lub 2) może dotyczyć konstytucji samych

¹⁴ P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 47.

form zmysłowości, schematów i kategorii przez analizę aktów poznawczych, które je powołują. Kant interesuje się głównie problematyką zawartą w drugim punkcie, dlatego brak u niego opisów tworzenia się konkretnych struktur przedmiotowych. Z drugiej strony, przeświadczenie, że przedmiot nie może być dany poza relacją poznawania, prowadzi go do ścisłego splecenia ontologii z teorią poznania (aktów poznawczych i przedmiotów tych aktów). W analizach Kantowskich akcent pada jednak na strukturę poznania.

Konstytucja przedmiotów przebiega na trzech poziomach: danych wrażeń, schematów i kategorii. Na każdym z tych poziomów odnajdujemy właściwe mu procesy syntetyczne. Specyfika syntez na danym poziomie konstytucji, polega na rodzaju materiału w jakim przebiega synteza, a nie na odrębności samego jej mechanizmu. Na każdym poziomie działają trzy podstawowe syntezy: synteza ujmowania, odtwarzania i rozpoznawania w pojęciu. Źródłem tych syntez są odpowiednio: wyobrażenia empiryczna, wyobrażenia transcendentalna (czysta) i intelekt. Wyobrażenia empiryczna tworzy obraz spostrzeżeniowy przedmiotu, wyobrażenia transcendentalna tworzy schemat transcendentalny, intelekt zaś określa kształt kategoryalny.

W obrazie spostrzeżeniowym związane zostają „rozsiane w umyśle różnorodne spostrzeżenia”. Zmysły same nie mogą wiązać wrażeń w obraz przedmiotu, do tego potrzebna jest funkcja wiążąca – synteza, którą spełnia wyobrażenia. Operuje ona na materiale spostrzeżeniowym, dlatego nazywa ją Kant syntezą empiryczną (A 120).

A. Syntezy empiryczne

a) Przebieg empirycznej syntezy ujmowania

Zmysł zewnętrzny resp. zmysłowość w wyniku pobudzenia przez „rzeczy same w sobie” zostaje napełniony różnorodnością wrażeń. Pobudzeniu odpowiada „synopsis” – ogarnięcie wzrokiem, ustalenie zakresu „materiałów”. Do „synopsis” dołącza się synteza wiążąc w jedność tę „przejrzaną” różnorodność. „Aby więc z różnorodności powstała jedność naoczności np. w wyobrażeniu przestrzeni, na to konieczne trzeba najpierw kolejnego przeglądnięcia różnorodności, a potem jej zebrania w jedno” (A 99). *Synopsis* jest funkcją bierną, nie może zatem zebrać różnorodności, co jest warunkiem powstania przedstawienia. *Synopsis* nie ma własności konstytuujących, dlatego „zebrania w jedno dokonuje odpowiadająca jej zawsze pewna synteza” (A 97). W swojej funkcji przeglądania podparta jest przez formę zmysłu zewnętrznego – przestrzeń, dlatego prezentuje daną różnorodność w horyzoncie przestrzennym. Horyzont przestrzenny zostaje następnie poddany formalnemu warunkowi zmysłu wewnętrznego – czasowi, w ten sposób otrzymujemy czaso-przestrzeń wypełnioną treściami wrażeń.

Opisany poziom, to poziom pierwotnej odbiorczości, produktem jego są treści wrażeń ujęte w horyzoncie czaso-przestrzennym. Jest to materiał

na obraz przedmiotowy oraz przedstawienie. Empiryczna synteza ujmowania w naoczności, o ile rozważamy ją w zastosowaniu do danych wrażeniowych, operuje na tym właśnie materiale. W tym przypadku przebiega pasywnie, niezależnie od naszej woli. Kiedy przeprowadzana jest na ukonstytuowanych już przedstawieniach, jest częściowo świadoma (aktywna), zadana naszej uwadze. Aktywna synteza empiryczna, dokonana na przedstawieniach, przypomnieniach, zakłada pasywną syntezę materiału wrażeniowego. Synteza pasywna przebiega według ścisłych praw, aktywna zaś w sposób częściowo dowolny. Taką jest też synteza spostrzegania domu, którą omawia Kant, może ona przebiegać według dowolnie wybranych kierunków np. z góry w dół, z prawa na lewo, itd. (A 192). „Poprzez syntezę ujmowania (*Synthesis der Apprehension*) rozumiem zebranie (*Zusammensetzung*) tego, co różnorodne w jednej empirycznej danej naoczności, dzięki czemu możliwe staje się spostrzeżenie, czyli empiryczna świadomość tej danej (jako zjawiska)” (B 160).

Warunkiem koniecznym prawidłowości spostrzeżeń jest przedmiot, wyznacza on porządek ich następstwa (A 191). Wyznacza też kierunek syntezy ujmowania. Uwaga ta wiąże się z tezą głoszącą konieczność przyjęcia rudymen tarnej, narzuconej przez przedmiot prawidłowości, już na poziomie danych wrażeniowych. Jeśli bowiem wielość spostrzeżeń zawdzięcza swoją prawidłowość przedmiotowi, to również każde pojedyncze spostrzeżenie musi w pewnym stopniu odzwierciedlać jedność przedmiotu¹⁵.

Synteza ujmowania jest najważniejszą dla spostrzeżenia, lecz sama go nie rodzi. Spostrzeżenie jest jednością trzech syntez.

b) Przebieg empirycznej syntezy odtwarzania

Spostrzeżenie dokonuje się w czasie, w pewnym horyzoncie czasowym musi więc zakładać syntezę odtwarzania zjawisk. Opiera się ona na zasadach *a priori*, leży u podstaw możliwości doświadczenia „zakładającego z konieczności odtwarzalność zjawisk” (A 102). Jej rola to odtwarzanie elementów minionych przy przechodzeniu do elementów nowszych. „Jeślibym jednakże tracił wciąż w myśli przedstawienia wcześniejsze (pierwsze części linii, wcześniejsze okresy czasu lub jednostki kolejno przedstawiane) i, przechodząc do następnych ich nie odtwarzał, to nigdy nie mogłoby powstać całkowite wyobrażenie, ani żadna ze wszystkich poprzednio wymienionych myśli, a co więcej, nawet najczystsze i pierwsze, podstawowe wyobrażenia czasu i przestrzeni” (A 102).

Synteza odtwarzania podpira funkcje syntezy ujmowania. Schemat rozumowania Kanta jest następujący: *synopsis* przegląda materiały wrażeniowe, synteza ujmowania przebiega je i zbiera w całość (jedność), jednak w swoim przebieganiu nie może tracić więzi z elementami wcześniejszymi. Elementy minione muszą być odtworzone – realizuje to synteza odtwarzania (A 102).

¹⁵ Zob. P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 70–71.

Dokonując się na materiałach wrażeniowych, przebiega pasywnie, gdy zaś odbywa się na wyobrażeniach itp., jest już w części aktywna, zależna od przytomnej świadomości. Dzięki niej w procesie spostrzegania posiadamy jedność przedmiotu aktualnie danego, z przedmiotami, czy też fragmentami wcześniejszymi, ginącymi już na horyzoncie spostrzegania. Kantowska synteza odtwarzania pełni podobną rolę jak retencja u Husserla, umożliwia żywą pamięć, jedność momentów dopiero co przeżytych i teraźniejszych.

c) Przebieg empirycznej syntezy rozpoznawania w pojęciu

Zadaniem empirycznej syntezy rozpoznawania w pojęciu jest identyfikacja tego, co zostało odtworzone, jako tego, co w pierwz zostało dane. „Bez świadomości, że to, co myślimy jest dokładnie tym samym, co myśleliśmy przed chwilą, byłoby nadaremne wszelkie odtwarzanie w szeregu przedstawień” (A 103). Aby przedmiot mógł być spostrzeżony, przedstawiony, a następnie poznany, materia różnorodności naocznej musi być zsyntetyzowana w aktach ujmowania, odtwarzania i rozpoznawania. Synteza rozpoznawania daje gwarancje tego, że odtworzone momenty należą do tego samego zsyntetyzowanego materiału wrażeniowego, a w konsekwencji do tego samego przedmiotu. „Synteza ta polega na świadomości, że spełniana synteza jednostek hyletycznych należy do jednego aktu syntetycznego”¹⁶. „Owa bowiem świadomość jest tym, co jednoczy w jedno przedstawienie to, co różnorodne, kolejno oglądane a potem też odtwarzane” (A 103).

Kant podkreśla tu obecność pierwiastka świadomościowego już w samym spostrzeżeniu, jednakże, rozumiejąc świadomość jako skategoryzowaną, związaną z pojęciem, czyni właśnie pojęcie prawidłem tego, co odtworzone i przejrane – „...wszelkie poznanie wymaga pojęcia, choćby ono było nie wiedzieć jak niedoskonałe lub ciemne” (A 106). Jedność spostrzeżenia, resp. świadomości empirycznej ma podstawę w tzw. transcendentalnej apercepcji (jak wszelka świadomość w jego rozumieniu). Wyjaśniając w ten sposób spostrzeżenie, uwzględnia najwyższą zasadę poznania: Ja transcendentalnej apercepcji, spinającej cały gmach jego teorii doświadczenia. „...Nie mogą się w nas dokonywać żadne poznania, ani żadne ich połączenia i jedność między nimi, bez owej jedności świadomości, która poprzedza wszelkie dane naoczności i ze względu na którą jedynie możliwe jest wszelkie przedstawianie przedmiotów” (A 107).

Synteza empiryczna rozpoznawania w pojęciu funkcjonuje na poziomie materiałów wrażeniowych pasywnie, jest w tym tylko sensie świadoma, że wybiera tylko ten materiał, który należy do konstytuowanego przedmiotu, a pomija inne dane. Rozumienie występującego w nazwie tej syntezy terminu

¹⁶ A. Wajs: „Koncepcja syntez w filozofii transcendentalnej Kanta”, praca doktorska napisana na Wydziale Teorii Poznania ATK pod kierunkiem prof. A. Półtawskiego. Maszynopis 1977, s. 181.

„pojęcie” zaważyło na różnych jej interpretacjach. U Wajsa oznacza ono świadomość jedności ujmowania i odtwarzania¹⁷. Dzięki niej możliwe jest spostrzeganie zmysłowe. Pojęcia funkcjonujące w spostrzeżeniu są obecne w sposób niewyraźny i niedoskonały, są zarysem sensu przedmiotowego (kategorialnego). Nie są to wyraźne akty sądzenia. Inaczej widzi to zagadnienie Krausser, zarzucając Kantowi przeniesienie funkcji pojęciowania dokonywanych w aktach sądzenia, na nieświadomy poziom syntetyzującego procesu opracowywania danych wrażeniowych¹⁸.

Wydaje się, że Krausser zasugerował się najbardziej rozpowszechnionym, logicznym znaczeniem terminu „pojęcie” (*Begriff*). Tymczasem termin ten w analizie Kanta „znaczy coś, co jednoczy w jedno przedstawienie, w jeden obraz przedmiotowy wielości przedstawiane”¹⁹. Dlatego zarzut postawiony przez Kraussera jest nietrafny. Pojęcie rozumie Kant jako правило dla syntezy ujmowania i odtwarzania. Elementy pojęciowe, intelektualne są obecne w spostrzeganiu, lecz nie tak samo jak na poziomie języka, w wyraźnych aktach sądzenia. „Empiryczna synteza ujmowania jest odpowiednikiem syntez *stricto* pojęciowych, które są abstrakcyjnym prawem dla jej przebiegania”²⁰.

Dzięki syntezom pojęciowym możliwe staje się sądzenie według pojęć – lecz poziom tych syntez jest wyższy, są to syntezy czyste, a ich rolą w spostrzeganiu jest bycie prawem dla syntezy empirycznej (spospozrzeniowej). Ponieważ synteza empiryczna wiąże wrażenia przypadkowo, musi dołączyć się do niej synteza intelektu. Bez pojęć sama synteza empiryczna wyobraźni, wytwarzałaby poznanie mętne i niejasne, „pewnego rodzaju rapsodię złożoną ze spospozrzeń, które w żadnym kontekście nie przystosowałyby się do siebie” (A 156). Fakt, że w spostrzeżeniu przedmiot prezentuje się jako jednolity i „czytelny” dla intelektu, tłumaczy Kant koniecznym zorientowaniem świadomości empirycznej na świadomość kategorialną. W spostrzeżeniu intelekt przy pomocy wyobraźni empirycznej dokonuje ujęcia materiału zmysłowego. Rola wyobraźni jest produktywna – wytwarza związki w treści zjawiska, a także reproduktywna – zdwaja, powtarza owe treści. Świadomość nieustannie wiąże i przebiega, reflektuje i powtarza zawartą w oglądach różnorodność; reprodukując zbiera – w ten sposób nadaje przedmiotom spostrzeżenia strukturę. Syntezy w spostrzeganiu funkcjonują konstytutywnie, tzn. wnoszą w strukturę spospozrżonych przedmiotów podstawowe formy; w matematyce i logice syntezy te funkcjonują transcendentally, tj. często i konstrukcyjnie. Syntezy czyste konstruują czysty obraz, schemat oraz współkonstytuują warstwę kategorialną przedmiotu.

¹⁷ Zob. tamże, s. 181.

¹⁸ Zob. P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 70–71.

¹⁹ A. Wajsa: „Koncepcja”, wyd. cyt., s. 186.

²⁰ Tamże, s. 187.

B. Syntezy czyste

Opisałem dokonującą się w empirycznych syntezach konstytucję przedmiotu w spostrzeżeniu. Prawa przebiegu tych syntez wyznaczają tzw. syntezy czyste, czyli syntezy transcendentalnej wyobraźni, która konstytuuje schemat czasoprzestrzenny oraz tzw. syntezy intelektu kwalifikujące przedmiot pod względem jakościowym. Dopiero po ich uwzględnieniu otrzymamy całkowity obraz spostrzeżenia i jego przedmiotu.

a) Synteza czystej wyobraźni – konstytucja schematu czasoprzestrzennego

Ponieważ sfera zmysłowości z jej transcendentalnymi warunkami (czas i przestrzeń) oraz sfera intelektu są w koncepcji Kanta heterogeniczne – występuje potrzeba ich powiązania. „Jasne jest jednak, że musi istnieć coś trzeciego, co musi pozostawać w stosunku jednorodności, z jednej strony do kategorii, z drugiej do zjawiska, co umożliwia zastosowanie pierwszej do drugiego. To pośredniczące przedstawienie musi być czyste (bez wszelkiej domieszki empirycznej), a jednak z jednej strony intelektualne, z drugiej zaś zmysłowe. Takim przedstawieniem jest schemat transcendentalny” (B 177). Kant sądzi, że pojęciom czystym (matematyki i geometrii), a także pojęciom empirycznym nie odpowiada ten oto przedmiot doświadczenia np. konkretny trójkąt czy ten oto pies, lecz że bezpośrednio odpowiada im obraz (schemat wyobraźni czystej), nie obraz konkretny, lecz правило syntezy wyobraźni, dzięki któremu „wyobraźnia dostarcza obrazu dla pewnego pojęcia” (A 140). „Pojęcie psa znaczy tyle, co правило, według którego moja wyobraźnia może w sposób ogólny szkicować postać pewnego czworonoga, nie będąc ograniczana do żadnej szczegółowej postaci, której dostarcza mi doświadczenie, ani do żadnego możliwego obrazu, który mogę *in concreto* przedstawić” (A 131).

Pojęcia empiryczne nie zgadzają się całkowicie z przedmiotem empirycznym, do którego mogą być zastosowane; schemat, wytwór wyobraźni twórczej, pośredniczy między pojęciem a konkretnym przedmiotem i w ten sposób umożliwia zastosowanie pojęć do przedmiotów. Czyste Ja myśli przedmiot pojęcia w sposób nieoglądowy, myśli pewien kształt przestrzenny. Problem schematu to, mówiąc bardziej współczesnym językiem, problem rozpoznawania postaci (*Gestalterkennen, pattern recognition*). Chodzi tu o wytłumaczenie faktu, że potrafimy rozpoznawać przedmioty występujące w różnych postaciach, wariantach, w różnych okolicznościach, tzn. w różnym oświetleniu, oddaleniu, położeniu, perspektywie i ruchu. Potrafimy bezbłędnie zidentyfikować przedmiot, nawet jeśli po raz pierwszy stykamy się z danym wariantem czy postacią.

Problem schematu jest wyjątkowo trudny i tylko zarysowany przez Kanta. Przedmiotem odrębnych badań stał się dopiero na początku XX wieku w psychologii postaci. Schematyzm naszego umysłu w odniesieniu do zjawisk i ich formy „...jest sztuką ukrytą w głębiach duszy ludzkiej, której prawdziwych

chwytów nigdy chyba nie odgadniemy w przyrodzie i nie postawimy ich (sobie) nie zakrytych przed oczy” (B 181).

Schemat jest obok form naoczności i reguł intelektu koniecznym czynnikiem konstytucji przedmiotów w spostrzeżeniu. Jest regułą opracowywania, tzn. rozdzielania, wiązania, uzupełniania, porządkowania danej różnorodności wrażeniowej; dzięki niemu możliwe jest zmysłowe spostrzeganie jako empiryczna świadomość uporządkowanych przedmiotów i procesów. Schemat jest niezmienną regułą, prawidłem zastosowania kategorii do określenia tego, co czasowe. „Jest on transcendentálnym wytworem wyobraźni, który dotyczy określenia zmysłu wewnętrznego w ogóle zgodnie z warunkami jego formy (czasu) w odniesieniu do wszystkich przedstawień, o ile mają one być z sobą powiązane *a priori* w pewnym pojęciu zgodnie z jednością apercepcji” (A 142). Schemat jest więc z jednej strony odniesiony do przedstawień (podpadających pod formę czasowości zmysłu wewnętrznego), z drugiej zaś do pojęcia (kategorii intelektu), któremu umożliwia odnoszenie się do tych czasowo uformowanych przedstawień. Na przykład: „Schemat przyczyny i przyczynowości pewnej rzeczy w ogóle jest tym czymś rzeczywistym, po czym, gdy się je dowolnie przyjmie za istniejące, następuje zawsze coś innego” (A 144). Analogiczne określenia podaje Kant dla schematów innych pojęć intelektu (dla pojęcia substancji, wspólnoty, możliwości, konieczności, rzeczywistości itd.).

Krausser w swojej pracy poświęca zagadnieniu schematów, jako reguł zastosowania pojęć intelektu do zjawisk, cały czwarty rozdział. Formuły Kanta uważa za chwiejne i niewystarczające, zasługę jego upatruje głównie w dostrzeżeniu samego problemu. Krausser wylicza momenty konieczne na to, aby schemat mógł być regułą zastosowania pojęcia do zjawiska. Pierwsze, to warunki zmysłowe; czyli oznaki zjawisk, w obecności których albo w zgodzie z którymi może być zastosowana kategoria. Drugie, to warunki formalne, czyli ogół wszystkich możliwych czaso-przestrzennych stosunków tego, co różnorodne.

Mamy zatem konkretną sytuację, konkretne znamiona zjawisk, które są wyborem z całości wszystkich formalnie możliwych (według form naoczności) stosunków. Trzecim warunkiem są kategorie, których reguła zastosowania jest odpowiednim schematem. Warunki zmysłowe (oznaki zjawisk), przyznane schematowi określonej kategorii, określają klasę zjawisk do których kategoria została zastosowana. Warunek formalny zaś dotyczy każdego zjawiska. Wyjaśniając, czym są oznaki zmysłowe, Krausser rozróżnia dwa znaczenia terminu „Erscheinung”²¹. Zjawisko₂ – przedmiot naszych zmysłów jest już produktem konstytuującego zastosowania form naoczności, kategorii i schematów. Zjawisko₁ – wynik abstrakcji od wszelkich form, które posiada

²¹ P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 100.

zjawisko₂ dzięki konstytucji. Zjawisko₂ dane jest fenomenomalnie, zjawisko₁ jest rezultatem analizy teoriopoznawczej i abstrakcji od form dokonanej na zjawisku₂. Po abstrakcyjnym oddzieleniu form, pozostaje analitycznie residuum – rudymenarnie czaso-przestrzenna zmysłowa różnorodność tego, co pasywnie dane. Różnorodność wrażeniowa nie jest tu związana ze świadomością (jeszcze nie spostrzeżenie), jest to nieświadoma treść wrażeniowa, obecna w umyśle przed działaniami i funkcjami intelektu.

Jako taka treść wrażeniowa nie może być dana, tzn. uświadomiona, ponieważ (w przytomnym spostrzeganiu) występuje już jako opracowana na drodze syntez. Treść wrażeniowa jest zatem hipotezą epistemologiczną, która wskazuje na konieczny element przedmiotowy poznania. Dzięki niej obraz poznania jest spójny i niesprzeczny.

Jak już podkreślałam, materiał na możliwe doświadczenie (treść wrażeniowa) musi być materiałem odpowiednim, a więc już w pewnym stopniu określonym. Przed syntetycznymi operacjami umysłu musi zawierać relacje różności, podobieństwa, stosunki zmiany, stałości i ruchu. Te pasywnie doznane relacje i stosunki są właśnie zmysłowymi warunkami zastosowania kategorii. Na przykład: przy schemacie przyczyna–skutek oznakami są doznane w rudymenarniej postaci różnice i stosunki aktywności i nieaktywności. Sukcesja tego, co różnorodne, zmiana albo ruch w obrębie tego, co dane wrażeniowo. Te relacje umożliwiają orzekanie o tym, co wcześniejsze (zdarzenie, faza, okoliczność) jako o następstwie tego, co według prawa (mian. prawa przyczynowości) występuje jako późniejsze. Schemat kategorii przyczyna–skutek jest kryterium uporządkowania zdarzeń. Decyduje, które z nich ujęte jest jako wcześniejsze, a które jako późniejsze.

Same formy naoczności: czas i przestrzeń, nie stwierdzają określonych konfiguracji czaso-przestrzenno-przedmiotowych. Kant mówi, że czas i przestrzeń nie są określonymi naocznościami (B 154). Dla swego określenia wymagają tzw. syntezy postaciowej, dokonującej się przez syntetyczny wpływ intelektu na wyobraźnię. To znaczy – kategorie są potrzebne, aby czaso-przestrzeń była określona.

P. Krausser podaje przykład konkretnego zastosowania kategorii substancja–przypadłość²².

1. Reguła kategorialna – nieustannie konstruuje w różnorodności wrażeniowej rozcłonkowanie na substraty (substancje) i przypadłości. Czyni to tak, aby części (elementy czy grupy) skonstruowane jako przypadłości, były w ten sposób powiązane z częściami skonstruowanymi jako substraty; że pierwsze tkwiłyby w drugich.

2. Schemat – jako reguła zastosowania tej kategorii, przebiegając ogół danych wrażeniowych rozróżnia to, co (relatywnie) niezmiennie od tego, co

²² Tamże, s. 110–111.

(relatywnie) zmienne. Identyfikuje postacie części jako substraty, a zmienne jako ich przypadłości; czyni to tak, aby rozczłonkowanie na przypadłości i substraty oraz ich wzajemne sobie podporządkowanie wykazywało wolną od sprzeczności, czaso-przestrzenną wspólną postać.

3. Zasada – mówi, że wszelkie tak ukonstytuowane zjawiska zawierają to, co trwające (*das Beharrliche*) tj. substancje jako podmiot i to, co zmienne (*das Wandelbare*) jako tylko ich określenie.

Podsumowując: zastosowanie kategorii substancja–przypadłość według reguły schematu, służy redukcji zmysłowej różnorodności do różnorodności niesprzecznie uporządkowanych, tj. czaso-przestrzennych przedmiotów i procesów ze zmiennymi cechami i relacjami.

W rozdziale o schematach Krausser podkreśla rolę ruchu podmiotu w spostrzeganiu. W schmacie przyczynowości, cielesna aktywność jest warunkiem *sine qua non* spostrzegania. Schematy potrzebują do swego funkcjonowania współpracy spontanicznie aktywnego ruchu. Zapewniają ogólną orientację w spostrzeganym otoczeniu. Musimy mieć dane różnice i zmiany, podobieństwa i stałości w zmysłowo danych różnorodnościach, musimy także mieć dane pozytywne i negatywne korelacje z różnymi możliwymi dla nas aktywnościami np. dowolnymi, zmiennymi kierunkami patrzenia, aż do manipulatywnego wkraczania w otoczenie. Schematy muszą uwzględniać naszą aktywność, to, co w swojej zmienności od niej zależy, względnie nie zależy. Musi się tu odbywać redukcja i selekcja zmysłowo danej różnorodności. Do nich służą kategorie powiązania i rozróżniania. Kierują one procesami syntetycznymi, w których zmysłowa różnorodność zostaje tak opracowana, że w doświadczeniu obcujemy z rzeczami i procesami pozostającymi w całości w prawomocnych związkach, czyli ze światem spójnego doświadczenia. Wówczas nasze doświadczenie jest doświadczeniem Ja, które każdorazowo numerycznie identyfikuje się z pewnym spójnym doświadczanym świecie²³.

Przytoczone uwagi Kraussera wskazują, jak sędzę, na występowanie związków i relacji w receptywnie danej różnorodności wrażeniowej. Gdyby związki te nie były dane, wówczas nasz intelekt musiałby być jak intelekt boski, który, zdaniem Kanta, mógłby wyprowadzić konfiguracje przedmiotów, procesów i ich związków z form naoczności, schematów i kategorii bez uwzględniania „swoistości” tego, co dane pasywnie. Materiały wrażeniowe zawierają zatem pewne pasywnie dane związki, które w opracowaniu syntetycznym (kierowanym kategoriami) nie są reprodukowane dowolnie, ale zgodnie z tym jak są dane. W reprodukcji tej pośredniczą schematy, które w różnorodnościach wrażeniowych uwzględniają oznaki zmysłowe, by następnie wspólnie z kategoriami dopełnić; zebrać i selektywnie zredukować owe pasywnie dane związki i struktury; w ten sposób nabywają one charakteru ogólności i konieczności.

²³ Zob. P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 107.

Kantowskie określenia schematu uważa Krausser za niepewne. Wymagania jakie sam sformułował, ważne są nie tylko dla interpretacji i oceny myśli Kanta, ale same w sobie stanowią program „dla systematycznego, teoriopoznawczego i systemowo teoretycznego badania współczesnego problemu rozpoznawania postaci (*pattern recognition*)”²⁴.

C. Syntezy intelektu

Syntezy intelektu (kategorialne) umożliwiają przypisanie praw zjawiskom, określają *a priori* powiązanie tego, co różnorodne, oraz całem procesowi konstytucji nadają konieczność i zgodność z ogólnym prawem. Przesądzą o tym, że spostrzeżony przedmiot jest pod pewnym względem np. substancją, skutkiem lub przyczyną w związku przyczynowym. Synteza kategorialna określa przedmiot jako indywiduum kategorii ontologicznej, konstytuuje jego aspekty: ilościowy, jakościowy, stosunku i modalności. Dzięki niej przedmiot spostrzeżony jest „czytelny”, a świat spostrzeżenia światem całościowo uporządkowanym według związków przyczynowych. Kategorie przesądzą o formie zjawiska, formie sensu przedmiotowego, a nie o konkretnym jego sensie; o niem, w przypadku spostrzeżenia zmysłowego decyduje materiał wrażeniowy. „Ujęcie kategorialne sprawia, że konkretny przedmiot pojawia się w ogóle, jako egzemplarz pewnej dziedziny logicznej, a dopiero materiał hyletyczny decyduje jaka to ma być dziedzina”²⁵. Przesądza np., że spostrzegany przedmiot ma pewien kształt i pewną barwę – o tym jaka jest to barwa i jaki kształt, decydują dane hyletyczne. „Aprioryczna funkcja syntezy kategorialnej zarysowuje taki kształt owej kategorialnej kwalifikacji, jaki narzucają jej modelowane przez nią, a dostarczone przez empiryczną i czystą zmysłowość dane hyletyczne”²⁶. Całość konkretnych stosunków, konkretnych struktur lub procesów, wielość i różnorodność przedmiotów naszego świata, nie da się wywieść z apriorycznych form kategorialnych, czy też do nich sprowadzić. Intelekt przypisując przedmiotom doświadczenia określone kwalifikacje musi uwzględnić konkretny materiał wrażeniowy.

Zdaniem Kerna, Kant uczynił intelekt samodzielnym twórcą doświadczenia. Wszelki kształt kategorialny przedmiotu, wszelkie kwalifikacje, jakie posiada dzięki syntezie kategorialnej, miałyby być bez reszty (gdyż zmysłowość nie posiada istoty) wyznaczone przez intelekt.

Przytoczyłem powody, dla jakich interpretacji tej nie można uważać za trafną, a powyższy, pobieżny opis syntez intelektu dostarcza, jak sądzę, nowych argumentów.

²⁴ Zob. tamże, s. 109.

²⁵ A. Wajs: „Koncepcja...”, s. 287.

²⁶ Tamże, s. 285.

Architektonika doświadczenia zmysłowego w ujęciu Kanta. Podsumowanie

Szkicując Kantowską koncepcję doświadczenia zmysłowego, skupiłem się głównie na spostrzeżeniu jako jego podstawie. Analiza spostrzeżenia przybiera postać analizy procesu konstytucji. Proces konstytucji przebiega według reguł zmysłowości i intelektu. W doświadczeniu ludzkim oba te człony są powiązane ze sobą przez czystą wyobraźnię. Zmysłowość, wyobraźnia i intelekt, współdziałając i motywując się wzajemnie, budują jedno doświadczenie. Autonomiczność syntetycznych funkcji tych władz, pozwala mówić o warstwowej budowie doświadczenia, resp. jego przedmiotów. Podstawową warstwą, bazą doświadczenia zmysłowego są dane wrażeniowe. Postulat autonomicznego, przedintelektualnego ustrukturyzowania danych (rudymenarne stosunki podobieństwa, zmiany, stałości, następstwa itd.) jest, jak sądzę, nieodzowny w Kantowskiej wizji doświadczenia zmysłowego.

Inaczej sądzi Kern, twierdząc, że Kant wszelkie ustrukturyzowania wyprowadza z intelektu. Interpretacja taka uniemożliwia jednak zrozumienie sposobu, w jaki kategorie stosują się do zjawisk. Podobnie ocenia ten rodzaj interpretacji Krausser: „Uważanie absolutnie nieuporządkowanych, czysto hyletycznych różnorodności, za sam tylko empirycznie dany czysty materiał dla wyłącznie apriorycznego formowania, jak czyni to sławny, pierwszy ustęp transcendentalnej dedukcji (B 120–130), który niestety hipnotyzuje prawie wszystkich interpretatorów Kanta, jest na gruncie wewnętrznych zasad jego teorii fałszywe”²⁷.

Obecność pierwiastków intelektualnych na wszystkich poziomach konstytucji, od danych wrażeniowych do czystych syntez pojęciowych, nie oznacza przecież sprowadzenia całego doświadczenia zmysłowego do spontanicznej, pojęciowej aktywności intelektu. Empiryczna synteza rozpoznawania w pojęciu uniesprzecznia i nadaje jedność pozostałym syntezom ujmowania i odtwarzania – jedność intelektu przenika zatem wszystkie warstwy konstytucji przedmiotu. Jednakże intelekt jest w nich obecny w sposób analogiczny: inaczej funkcjonuje w naukach czystych, inaczej w języku, inaczej także w spostrzeżeniu. Temu stanowi rzeczy odpowiada Kantowskie rozróżnienie intelektu czystego i empirycznego. Zatem tylko w analogicznym sensie można mówić, że także w dziedzinie pierwotnych danych występują kategorie intelektu²⁸. Krausser

²⁷ P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 39.

²⁸ Zob. R. Ingarden: *Wstęp do fenomenologii Husserla*. Warszawa 1974, s. 118. Również taki „analogiczny” sens funkcjonowania pojęcia na poziomie danych wrażeniowych ma na myśli R. Ingarden. Dyskutuje tu mianowicie kwestię, czy na tym poziomie danych wrażeniowych ma na myśli R. Ingarden. Dyskutuje tu mianowicie kwestię, czy na tym poziomie występuje, czy też nie występuje jakaś „forma” np. bycie własnością czegoś, bycie podmiotem, tożsamość. Nieprzyjęcie tych pierwotnych form przedmiotowych uważa za błąd, choć dalej pozostawia sprawę bez rozstrzygnięcia.

stawia jednak Kantowi zarzut, że w empirycznej syntezie rozpoznawania w pojęciu intelektu funkcjonuje w ten sam sposób jak na poziomie języka. Kant przenosiłby funkcje dokonywane w językowych aktach sądzenia, na poziom nieświadomego, syntetyzującego procesu opracowania danych²⁹. Zarzut ten wydaje się niesłuszny. Funkcją pojęcia na poziomie spostrzegania jest jednoczenie w jedno przedstawienie, w jeden obraz przedmiotowy wielości przedstawianych, językowa funkcja pojęcia polega zaś na rozumieniu, sądzeniu i myśleniu o już ukonstytuowanym przedmiocie. Inaczej funkcjonuje zatem intelekt w konstytucji przedmiotów w spostrzeżeniu, a inaczej w myśleniu.

Niemożliwość oparcia całego doświadczenia zmysłowego na czystej, spontanicznej aktywności intelektu, była dla Kanta oczywista z dwóch powodów: zastosowanie czystych pojęć do zjawisk (o czym już mówiłem) i możliwości występowania błędów poznawczych i złudzeń. Doświadczenie – powiada Kant, możliwe jest wprawdzie dzięki syntezom, których reguły leżą w nas, często jednak ich produkty nas zawodzą (B 129–130). Błąd poznawczy to sytuacja, w której schematy źle uwzględniły „swoistość” tego, co dane pasywnie (oznaki zmysłowe) i spowodowały zastosowanie niewłaściwego pojęcia w syntezie. Sama możliwość zastosowania kategorii intelektu do zjawisk zakłada, że zmysłowe różnorodności „jeszcze przed syntezą intelektu i niezależnie od niego muszą być dane” (B 145). Muszą być, co więcej, dane w pewnej „swoistości”, czyli ukwalifikowane w pewien sposób, a nie dane jako surowy, pozbawiony form i stosunków materiał. Pozaintelektualne, empiryczne kryteria trzeba także uwzględnić w problematyce złudzeń zmysłowych.

Dobrym przykładem na to, jak Kant widzi proces spostrzeżenia, jest sprawa odróżnienia przedmiotu tylko wyobrazonego, od przedmiotu realnego. W pierwszym przypadku jesteśmy pobudzani z zewnątrz, przez rzeczy same w sobie, w drugim jedynie samopobudzani. Zarówno przedmiot realny jak i wyobrażony powstaje dzięki procesowi konstytucji, jednakże wyobrażenie zakłada, że jako przedmiot był kiedyś realnie spostrzeżony.

Argument za realnością przedmiotów spostrzeżenia wzmacnia Kant warunkiem koniecznej zgodności naocznego przedstawienia przedmiotów zewnętrznych z „kryteriami wszelkiego, rzeczywistego doświadczenia” (B 279). Kryteria te są empiryczne, gdyż zarówno w przypadku przedmiotu realnego, jak i tylko wyobrazonego, formy naoczności i kryteria intelektu są tu i tam regułami opracowania danych rzeczywistych i tylko wyobrażonych. Te kryteria to:

1. Zmiana miejsca obserwatora powoduje zmianę materii spostrzeżenia.
2. Przedmiot realny zawsze spostrzegamy z określonego punktu widzenia.
3. Przedmiot spostrzeżenia zewnętrznego może być dany w zmiennych perspektywach, wyglądach i odcieniach.

²⁹ P. Krausser: *Kants Theorie...*, wyd. cyt., s. 70–71.

4. Musi zawsze panować (zgadzać się) z całością świata doświadczenia, tzn. prawidłowości empiryczne spostrzeżone muszą zgadzać się z prawami apriorycznymi.

Wielość spostrzeżeń prowadzi do ustalenia określonych, jednostkowych praw empirycznych. Dzięki aktywności intelektu spostrzeżenia te i prawa jednostkowe zostają racjonalnie opracowane. Warunkiem opracowania jest poznanie empiryczne prowadzące do ustalenia praw ogólnych. Prawa te tworzą pewną całość, system. W tym sensie, powiada Kant, istnieje jedno doświadczenie (A 110). Intelekt w swojej czystej aktywności tworzy plany, wymyśla teorie oraz próbuje zastosować je do doświadczenia. Celem ograniczającym jest aktywność jego doświadczenia. Dane wrażeniowe zawierające już wstępną informację o świecie, służą za podstawę falsyfikacji praw i hipotez. Intelekt, „który praw szuka i wymaga” przedkłada naturze swoje konstrukty i próbuje zastosować je do tego, co dane.

W jaki jednak sposób twory intelektu mogą być wiążące dla przedmiotów zmysłowego doświadczenia? Regularności, które wykazują spostrzeżenia, nie są absolutne i niezawodne. Immanentny porządek w spostrzeżeniu, musi być zestawiony z konstrukcjami intelektu. W ten sposób możliwa staje się wiedza empiryczna jako świadomość koniecznych związków między zjawiskami. Niezawodny związek zdarzeń jest rezultatem nie tylko natury, lecz musi być też wypracowany przez czystą aktywność intelektu. Rozum nie jest „wodzony na pasku” przez przypadek natury, lecz związki natury służą jego zamierzeniom i działaniom według zasad.

Kantowska koncepcja schematu transcendentalnego, tłumacząc możliwość zastosowania czystych pojęć do zmysłowej naoczności, uzasadnia możliwość wiedzy empirycznej.

Jak widać ze szczegółowego opisu doświadczenia zmysłowego, Kant realizuje swój postulat, głoszący pochodzenie całej wiedzy z dwóch równorzędnych pni: doświadczenia i czystej aktywności myślenia. Godzi zatem aprioryzm z empiryzmem. *A priori* rozumie jako to, co wcześniejsze, co wyprzedza doświadczenie: „Pojęcia i zasady intelektu nie są tu wrodzone naszej myśli ani przez nią pozyskane na drodze naturalnej czy nadnaturalnej. Alternatywa jest taka: należy je rozumieć jako nakazane i utworzone (*praescriptiv und gemacht*), jako plany (*Entwürfe*)³⁰.

³⁰ F. Kambartel: *Erfahrung und Struktur*. Frankfurt am Main 1968, s. 103.